

Jan Cieluch, Aleksander Czacki, Mieczysław Górniak, Marian Rogozik, Lesław Runge, Mieczysław Cincio

Kronika : z życia izb adwokackich

Palestra 16/9(177), 68-89

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adwokackiej, dra Karpatyego, pełne werwy i przeplatane dowcipami, budzi co chwila huragany śmiechu. Nagrodą są burzliwe oklaski.

Trzeba wreszcie wspomnieć o pierwszym z kolei głosie w dyskusji, który należał do przewodniczącego naszej delegacji, dra Boguckiego. Przemówienie to, starannie przemyślane, wygłoszone z pamięci i na żywo tłumaczone przez adw. Kańskiego, zostaje przyjęte z wyjątkową serdecznością i przychylnością. Oprócz ogólnych akcentów przyjaźni zawierało ono również fakty i daty historyczne dotyczące dziejów naszych narodów, przytaczało nasze krakowskie problemy i doświadczenia oraz trudności, z którymi na co dzień musimy walczyć.

W trzy godziny porządek został wyczerpany i obrady zamknięto. Dziekan zaprosił wszystkich obecnych na wspólny obiad do sali restauracyjnej naszego hotelu. Tam już czekał wspólny stół, przy którym zasiada około 80 osób.

Po obiedzie delegacja nasza zostaje zaproszona na próbę win do oddalonego od miasta o ca 30 km gospodarstwa zajmującego się uprawą winorośli i produkcją win. Oglądamy piwnice, w nich olbrzymie beczki z winem. Próba trwa do późnych godzin wieczornych i nie trzeba dodawać, że towarzyszyła jej bardzo miła atmosfera.

Niedziela -- to kulminacyjny punkt serdeczności ze strony naszych gospodarzy. Zostajemy wywiezieni niemal 100 km aż nad Dunaj, do miejscowości Kalocsa, gdzie miejscowe artystki malują domostwa zarówno od wewnątrz jak i zewnątrz kolorowymi girlandami kwiatów. Coś w rodzaju naszego Zalipia. Kolory żywe, wzory niepowtarzalne, a przede wszystkim ich harmonia czyni na nas duże wrażenie.

Stamtąd udajemy się do miasteczka Kiskörös (czyt. Kiskörösz), rodzinnej miejscowości Petőfięgo, poety, tłumacza, a przede wszystkim gorącego patrioty węgierskiego, adiutanta generała Józefa Bema.

W poniedziałek rano oglądamy jeden z Zespołów w Kecskemet, dobrze i celowo urządzony, a potem — pożegnalna wizyta w Radzie Adwokackiej. Znow symboliczne przyjęcie, oficjalne przemówienia pożegnalne, wymiana serdeczności i drobnych upominków. Mimo że jest to już dzień normalnej pracy, dziekan dr Juhasz Tibor towarzyszy nam swoim samochodem aż do granic miasta.

Co dała nam ta wizyta? Dała nam możliwość poznania systemu pracy naszych przyjaciół, ich problemów i kłopotów, wskazała, jak oni rozwiązują trudności, z którymi i my się paramy, przede wszystkim zaś utrwaliła w nas głębokie przekonanie, że słowo „przyjaźń”, jakim określa się stosunki między naszymi narodami i krajami, nie jest czczym frazesem, ale tkwi głęboko w naszych sercach.

odw. Stanisław Gdula

2.

Z życia izb adwokackich

Izba bydgoska

W dniu 23 kwietnia br. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Bydgoszczy.

W zgromadzeniu wzięli m.in. udział: przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości — sędzia Grzegorz Gniot, przedstawiciel NRA — adw. Lucjan Gluza, przedstawiciel Wy-

działu Administracyjnego KW PZPR — mgr Dominik Noworyta, przedstawiciel WK SD — Zdzisław Gliwiński, Prezes Sądu Wojewódzkiego — Marian Szabela, Prokurator Wojewódzki — Stefan Pietruszka, Prezes OKA — mgr Kazimierz Muśzyński, wicedziekan WRA we Wrocławiu — adw. Stanisław Afenda oraz przedstawiciele miejscowej prasy.

Uzupełnienia sprawozdania pisemnego, przesłanego delegatom jeszcze przed zgromadzeniem, oraz wprowadzenia do dyskusji dokonał dziekan Rady adw. Jan Cieluch, poruszając w swym wystąpieniu m.in. takie sprawy, jak zagadnienie kadrowe Izby, poziom pracy zawodowej jej członków, ich postawa etycznie-moralna i społeczno-polityczna, samokształcenie i szkolenie zawodowe, aplikacja adwokacka, warunki lokalowe zespołów, sprawy z urzędu, współdziałanie wszystkich trzech pionów wymiaru sprawiedliwości, nowelizacja przepisów o adwokaturze.

Skarbnik Rady Adwokackiej adw. W. Sobieszczęński uzupełnił sprawozdanie, przedstawiając część finansowo-gospodarczą.

Następnie prezes Komisji Rewizyjnej adw. E. Sobociński, oceniwszy działalność Rady Adwokackiej bardzo pozytywnie, wniósł o zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego za 1971 r. i udzielenie Radzie Adwokackiej absolutorium oraz o uchwalenie preliminarza budżetowego Rady i Funduszu Wzajemnej Pomocy na rok 1972.

Jako pierwszy zabrał głos w dyskusji adw. Marcei Lityński (z Chojnic), który oświadczył, że w małych zespołach choroba jednego z członków zespołu jest bez mała „tragedią” nie tylko dla chorego adwokata, ale również dla pozostałych członków zespołu. Niezależnie bowiem od bezpłatnego prowadzenia spraw chorego kolegi zespół musi mu wypłacać przez 3 miesiące — do czasu otrzymania zasiłku chorobowego — wynagrodzenie. Mówca postuluje w związku z tym utworzenie funduszu chorobowego, na który składałyby się potrącenia pewnego określonego procentu od obrotów zespołów. Łatwiej będzie tu można znieść ten ciężar przez wszystkich adwokatów wykonujących zawód w zespołach Izby niż przez kilku adwokatów małego, np. 3-osobowego zespołu.

W kwestii spraw z urzędu adw. Lityński oświadczył, że zwiedził wszystkie kraje demokracji ludowej i stwierdził, iż Polska jest jedynym krajem, w którym za obronę z urzędu płaci zespół adwokacki. obrońców z urzędu w sprawach karnych czy pełnomocników w sprawach cywilnych sądy — jak wykazuje praktyka — wyznaczają często bez istotnej potrzeby, obarczając bezpłatną pracą adwokatów już i tak nadmiernie obciążonych w sprawach, które obronę czy zastępstw wymagają z urzędu.

Adwokaci — abstrahując od wymienionych obron czy zastępstw z urzędu — bardzo są zaangażowani w różnego rodzaju pracy społecznej, którą się szczytą. Dowodem uznania za tę bezinteresowną pracę mogłaby być, zdaniem mówcy, np. karta zasłużonego adwokata.

Mówiąc o wypoczynku i leczeniu, adw. Lityński postulował zawarcie porozumienia z FWP co do wykupienia pewnej ilości pełnopłatnych skierowań czasowych i sanatoryjnych.

Kończąc swe wystąpienie mówca zwrócił uwagę na nadmiar sprawozdawczości.

Adw. Tadeusz Klimesz (z Bydgoszczy) jako Prezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej stwierdził — opierając się na wynikach odbytej ostatnio narady członków Wyższej Komisji Dyscyplinarnej i prezesów wojewódzkich komisji dyscyplinarnych — że sprawy dyscyplinarne w skali krajowej wykazują tendencję zniżkową. Mniejsza jest też liczba rewizji nadzwyczajnych (w 1970 r. 21, a w 1971 r. — tylko 7), co dowodzi prawidłowości orzecznictwa dyscyplinarnego obu instancji.

Niektóre przepisy dyscyplinarne wymagają nowelizacji, jak np. art. 93 ust. o.u.a., który jest zbyt ogólnikowy i stwarza trudności przy formułowaniu zarzutów i sentencji orzeczeń, oraz art. 96 ustawy, który jest zbyt sztywny i rygorystyczny.

Wicedziekan Rady Adwokackiej we Wrocławiu adw. Stanisław Afenda, w imieniu Rady i wszystkich członków Wrocławskiej Izby Adwokackiej, przekazał Zgromadzeniu Delegatów serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślności w działalności zawodowej. „Delegując mnie na wasze Zgromadzenie — oświadczył m.in. mówca — Rada Adwokacka we Wrocławiu kierowała się nie tylko znaną sympatią do Izby bydgoskiej, ale i przekonaniem o potrzebie i pożyteczności naszych wzajemnych kontaktów”. Z powodu zgonu b. dziekana Bernarda Cisewskiego wyraził głęboki żal.

Adw. Karol Spenner (z Bydgoszczy), I Sekretarz POP przy Radzie Adwokackiej, poświęcił swe wystąpienie omówieniu działalności tej organizacji, która na kilku zebraniach otwartych przeprowadziła dyskusję nad wytycznymi na VI Zjazd Partii i nad nowelizacją przepisów o adwokaturze.

POP reprezentuje m.in. pogląd, że w mniejszych izbach powinny się odbywać nie zgromadzenia delegatów, lecz walne zgromadzenia, w których braliby udział wszyscy członkowie izby, że częstsza powinna być rotacja kadr we władzach samorządu, że sprawy dyscyplinarne przeciwko adwokatom powinny być rozstrzygane przez Sąd Najwyższy w trybie rewizji nadzwyczajnych z udziałem adwokatów, że zespoły specjalistyczne są zbędne, bo ograniczają możliwość swobodnego wyboru pełnomocnika i stwarzają dla ich członków uprzywilejowaną sytuację, że przepis art. 96 u. o u.a., jako zbyt rygorystyczny, powinien być zniesiony, że rozważenia wymaga zagadnienie wprowadzenia przepisu, który by zezwalał adwokatom na pobieranie kwot ponad stawki oficjalne, wpłacanych przez klientów dobrowolnie na konto danego adwokata do kasy zespołu, wreszcie że zmian wymaga aktualny arkusz rozliczeniowy.

Prezes Sądu Wojewódzkiego Marian Szabela przekazał Zgromadzeniu w imieniu kierownictwa tegoż Sądu i własnym serdeczne pozdrowienia. „Wyrażam przeświadczenie — powiedział Prezes — że każdy Wasz zjazd ma to do siebie, iż z jednej strony podsumowuje roczny dorobek Waszej pracy zawodowej i społecznej oraz bilansuje całość poczynań adwokatury bydgoskiej, a z drugiej jest on równocześnie krokiem naprzód w podejmowaniu zadań, które stoją przed całym wymiarem sprawiedliwości”.

Rok 1971 wykazywał tendencję do wzrostu spraw karnych, i to zarówno z oskarżenia publicznego jak i prywatnego (11%). W zakresie problematyki cywilnej nastąpiła pewna stabilizacja wpływu spraw tak procesowych jak i nieprocesowych.

Jeśli chodzi o aktualne kierunki zadań sądownictwa bydgoskiego w aspekcie uchwały VI Zjazdu Partii i aktualnych posunięć centralnych władz partyjnych oraz państwowych w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, prezes Szabela wymienił przede wszystkim sprawność postępowania i jakość orzecznictwa. W zakresie sprawności postępowania istotna rola przypada adwokaturze, a także prokuraturze oraz radcom prawnym. Sądy bydgoskie zawsze przywiązywały i będą przywiązywać dużą wagę do jakości orzecznictwa zarówno karnego jak i cywilnego.

Doskonaleniu stylu pracy sądów i orzecznictwa — z uwzględnieniem jego jednolitości — służą organizowane corocznie konferencje dla sędziów cywilistów i karników. Prawidłowe stosowanie nowych przepisów rolnych (w województwie bydgoskim przewiduje się do 1972 r. około 70 tys. spraw tego typu) — to problem kapitałnej wagi.

Na zakończenie Prezes Szabela stwierdził, że dotychczasowa działalność adwokatów bydgoskiej i jej współdziałanie z sądami układa się prawidłowo i że wytyczne wspólnie przed kilku laty kierunki tej współpracy są na bieżąco realizowane, życzyć więc sobie należy wzajemnie, by taka współpraca istniała nadal.

W imieniu nieobecnego na sali obrad (czynnego w Komisji Wnioskowej) adw. Wojciecha Dąbrowskiego przewodniczący Zgromadzenia adw. Karls poruszył sprawę przyznawania kosztów za zastępstwa z urzędu. Mimo że pełnomocnik z urzędu jest przydzielany niezamożnej stronie bezpłatnie, sądy w sentencjach wyroków zawsze przyznają koszty stronie, pomijając jakby z pewnym zażenowaniem zespół bądź danego członka zespołu, który niejednokrotnie w mozolnym trudzie prowadził sprawę, by ją doprowadzić do pozytywnego wyniku. Sprawia to cały szereg kłopotów, zwłaszcza gdy zasądzone koszty od instytucji państwowych czy społecznych, co do których nie udziela się klauzuli wykonalności, a tylko stwierdza prawomocność orzeczenia. Sądy — mimo że w zasadzie przestrzegają przepisów prawa — powinny się wyraźniej wypowiadać w swoich wyrokach. Wielu adwokatów-członków Izby pełni obowiązki radców prawnych w instytucjach państwowych i społecznych. Ustosunkowanie się ich do należnego członkowi zespołu adwokackiego wynagrodzenia pozostawia niejednokrotnie wiele do życzenia. Mówca kieruje apel do kolegów-radców prawnych o życzliwszą ocenę wysiłku swoich kolegów-członków zespołów adwokackich.

Adw. Lucjan Gluza, przedstawiciel NRA, oświadczył, że z przyjemnością bierze udział w Zgromadzeniu Delegatów Izby bydgoskiej, która jest jedną z izb prowadzących i nie sprawia żadnych kłopotów ani władzom korporacyjnym, ani nadzorczym. Określiwszy dyskusję jako poważną i spokojną, adw. Gluza ustosunkował się do niektórych głosów tej dyskusji.

Prezydium NRA czyni starania w ZUS-ie, aby zasiłek chorobowy był wypłacany nie po upływie 3 miesięcy, lecz po upływie tygodnia od rozpoczęcia się choroby.

Na temat wczasów i miejsc w sanatoriach prowadzi się już rozmowy z centralą FWP, których wynik — jak sądzimy — będzie pomyślny, przy czym jeśli chodzi o sanatoria, to nie zawsze wszystkie 150 miejsc, którymi NRA dotychczas dysponuje, są w pełni wykorzystane, zwłaszcza w górach, które są niewskazane dla osób cierpiących na niedomogi serca.

NRA pracuje nad ograniczeniem istotnie nadmiernej sprawozdawczości oraz nad zmniejszeniem liczby obowiązujących regulaminów i instrukcji.

Jeśli chodzi o rotację we władzach samorządowych, to sprawa ta została już załatwiona nowym regulaminem, wymagającym uchwały plenum NRA i zatwierdzenia przez Ministra. Według nowego regulaminu nie można będzie pełnić tej samej funkcji dłużej niż przez 2 kadencje.

Postulat, by w składzie Sądu Najwyższego rozpatrującego sprawy dyscyplinarne przeciwko adwokatom z rewizji nadzwyczajnych zasiadali adwokaci, jest słuszny. Słuszne jest bowiem, by nasze sprawy były rozpatrywane z naszym udziałem.

Zagadnienie rekrutacji aplikantów adwokackich i sposobu odbywania aplikacji — to zagadnienie bardzo skomplikowane i niełatwe do rozwiązania. Jest ono przedmiotem debat na wielu szczeblach i nie wiadomo, co z tego wyniknie.

Co się tyczy zespołów specjalistycznych, to takich nowych zespołów tworzyć się nie będzie. Istniejące zespoły specjalistyczne zostały utworzone w szczególnych warunkach, gdy napływ spraw z zagranicy był duży. Obecnie liczba tych spraw maleje i, być może, w niedalekiej przyszłości trzeba będzie w niektórych okręgach zespoły specjalistyczne zlikwidować.

Adw. Gluza zakończył swe wystąpienie życzeniem, aby Izba bydgoska nadal cieszyła się takim uznaniem jak obecnie.

Adw. Józef Brajczewski (z Włocławka) omówił pozycję oskarżyciela posiłkowego w procesie karnym stwierdzając, iż sądy często nie dopuszczają oskarżyciela posiłkowego do udziału w postępowaniu dlatego, że jego udział nie leży w interesie wymiaru sprawiedliwości. Wynikają stąd dla pełnomocników oskarżyciela posiłkowego przykre sytuacje. Po odmowie dopuszczenia „advokat jak niepyszny wychodzi z sali”, a zespół narażony jest na kłopotliwe manipulacje związane ze zwrotem wpłaconego przez klienta wynagrodzenia. Sytuacje takie godzą w autorytet adwokatury i w pewnym stopniu przeczą kulturze, która powinna panować na sali sądowej. Ustalenie odpowiedniej praktyki sądowej, która by pozwoliła adwokatowi ocenić szanse wystąpienia w konkretnej sprawie w charakterze pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, byłoby ze wszech miar pożądane.

Po wysłuchaniu sprawozdań i głosów w dyskusji Zgromadzenie jednomyślnie zatwierdziło sprawozdanie Rady Adwokackiej i zamknięcie rachunkowe za 1971 r., udzieliło Radzie absolutorium i powzięło następnie uchwałę:

- stwierdzającą, że adwokatura bydgoska w pełni solidaryzuje się z uchwałami VI Zjazdu Partii,
- postulującą, by NRA w szerszym niż dotychczas stopniu czyniła starania zmierzające do wydatnego zapewnienia warunków socjalno-bytowych adwokatów, w szczególności przez: zwiększenie puli miejsc sanatoryjnych dla adwokatów i ich rodzin, objęcie adwokatów i ich rodzin świadczeniami FWP, stosowanie przy ewentualnym ustalaniu wieku emerytalnego adwokatów tych samych kryteriów co w stosunku do sędziów SN i pracowników nauki, podniesienie granicy dopuszczalnych zarobków adwokatów emerytów-rencistów, wykonujących zawód w ograniczonym zakresie do kwoty 1.500 zł miesięcznie,
- zwracającą uwagę na konieczność bliższego związania adwokatów-radców prawnych z adwokatami wykonującymi zawód w zespołach,
- postulującą uwzględnienie przy nowelizacji przepisów o aplikacji adwokackiej praktyczniejszej formy szkolenia aplikantów, mianowicie wyłącznie przez samorząd adwokacki przy okresowych praktykach w sądzie i prokuraturze,
- postulującą, aby zagadnienie spraw z urzędu znajdowało się nadal w orbicie zainteresowań naczelnych organów samorządu adwokackiego, jeśli chodzi o jego prawidłowe i społecznie słuszne rozwiązania,
- wysuwającą dezyderat, by przebiegające cyklicznie prace nad zmianą przepisów o adwokaturze były podawane do wiadomości wszystkich adwokatów dla podjęcia w tym względzie powszechnej dyskusji.

adv. Jan Cieluch

Izba katowicka

I. W dniu 10 czerwca 1972 r. odbyła się w lokalu Rady Adwokackiej narada kierowników zespołów adwokackich z udziałem członków Rady Adwokackiej.

Naradę zagał dziekan Henryk Holak. Stwierdził on poprawę klimatu w zespołach adwokackich w zakresie stosunków międzyludzkich. Niemniej jednak dyscyplina pracy i dyscyplina zawodowa adwokatów musi być wzmożona. Izba katowicka również i w tym zakresie powinna przodować. Na zjeździe krajowym ZPP podnoszono potrzebę podniesienia kultury sali sądowej.

Na zakończenie dziekan stwierdził, że w ogólności ocena społeczno-polityczna sytuacji w Izbie katowickiej ze strony władz jest pozytywna.

Wicedziekan Antoni Suszka omówił sprawy finansowe i omówił ostatnie wytyczne NRA dotyczące spraw emerytalno-rentowych.

Wicedziekan Miłosz Chmiel omówił uwagi i wskazówki powizytacyjne.

Przewodniczący zespołu wizytatorów przedstawił zebrany kierunki przyszłych wizytacji, tak aby zespoły adwokackie mogły się do nich przygotować przez odpowiednie czynności komisji rewizyjnych i zebrań członków zespołów adwokackich.

Rzecznik dyscyplinarny adw. Karol Bodziony omówił zagadnienie zastępstw z urzędu zarówno w sprawach cywilnych jak i karnych.

Zaniepokojenie budzi niewłaściwe zachowanie się adwokatów w sądach, wobec organów adwokatury i wobec innych adwokatów.

Niewłaściwie przeprowadza się często przejmowanie spraw prowadzonych dotychczas przez innych adwokatów, co wynika z niedostatecznej znajomości zasad etyki adwokackiej. Należy tutaj przypomnieć, że przy przejmowaniu spraw konieczna jest rezygnacja dotychczasowego pełnomocnika lub obrońcy z prowadzenia sprawy i wydanie przez niego dokumentów.

Zdarzają się wypadki niewłaściwego wykonywania orzeczeń sądowych na skutek nieudzielenia odpowiednich wyjaśnień klientom zobowiązanym z wyroków lub postanowień.

Wszystkie te uwagi czynione są w ramach prewencji dyscyplinarnej, tak aby spraw dyscyplinarnych było jak najmniej.

Problem skarg i zażaleń adwokatów omówił członek Rady Adwokackiej adw. Zygmunt Śliwiński. Skargi te nasilają się i budzą zainteresowanie Ministerstwa Sprawiedliwości i Naczelnej Rady Adwokackiej. Rada Adwokacka musi składać sprawozdania z działalności referatu skarg. W roku 1971 wpłynęło ich 57. Jeśli chodzi o rodzaj spraw, to zniknęły sprawy natury finansowej, a na pierwszy plan wysunęły się skargi dotyczące nadużywania wolności słowa i naruszeń obowiązków zawodowych. Co się tyczy źródeł skarg, to pochodzą one głównie od klientów (27 spraw) oraz od przeciwników procesowych (25). Te ostatnie wskazują niejednokrotnie na inspirację i stanowią niepokojący objaw nieetycznego postępowania adwokatów. Terminowość składania wyjaśnień w tych sprawach jest zagadnieniem pierwszoplanowym.

Prelegent zaapelował do zebranych o omówienie poruszonych przez niego zagadnień na zebraniach członków ZA.

W dyskusji zabrało głos ośmiu adwokatów.

Adw. Stanisław Mach — kierownik ZA nr 1 w Tarnowskich Górach — zapytywał o sposób rozliczenia ujemnych sald na koncie 34-a i postulował podwyższenie ryczałtu na koszty administracyjne ZA, skoro 25% wpływów na konto 34-a odprowadza się na rzecz Rady Adwokackiej.

Adw. Mieczysław Bobrowski — kierownik ZA nr 7 w Katowicach — poruszył zagadnienie stosunku egzekwowanych z urzędu kosztów za obrony do wynagrodzenia ich z obrotów zespołu.

Adw. Jerzy Sieklucki — kierownik ZA nr 1 w Cieszynie — zwrócił uwagę na zjawiska niezawiadamiania poprzedników przez adwokatów przejmujących sprawy i na konieczność właściwego rozgraniczenia uprawnień referenta sprawy i kierownika zespołu adwokackiego w zakresie informowania klienta o kosztach prowadzenia sprawy i ściągania tych kosztów. W zakresie skarg i zażaleń należałoby zastosować decentralizację przez załatwianie ich najpierw przez kierowników zespołów adwokackich.

Obchody jubileuszowe zespołów adwokackich powinny być okazją do poinformowania

mowania społeczeństwa i władz o pracy zawodowej i działalności społecznej adwokatów.

Na zakończenie głosu w dyskusji kieruje apel do zespołów adwokackich o składki na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie z okazji jubileuszów istnienia zespołów adwokackich.

Adw. Marian Grohman — kierownik Zespołu Adwokackiego nr 1 w Rybniku — zwrócił uwagę na sprzeczność między podwyższeniem dopuszczalnego obrotu uzyskiwanego przez adwokata członka ZA a niepodwyższeniem podstawy wymiaru podatku wyrównawczego i apelował o dalsze starania organów samorządowych w tej sprawie.

Adw. Aleksander Borecki — kierownik ZA nr 2 w Katowicach — poruszył problem wnczenia rewizji od zasadnych wyroków Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych, czego bardzo często domagają się klienci z urzędu.

Adw. Zbigniew Jędrzejewski — kierownik ZA nr 1 w Częstochowie — zapytywał o uprawnienia adwokatów-radców prawnych do dodatków 200 zł do rent. Zwrócił też uwagę na zmianę sytuacji w sprawie akcji dotyczącej odpowiedniego wyrównywania zarobków wobec podwyższenia górnej granicy obrotu z 10.000 zł do 12.500 zł. Stwierdził ponadto, że rozliczenie wynagrodzeń za urzędówki należałoby przeprowadzać elastycznie.

W związku z obowiązkiem zespołów odprowadzania na rzecz Rady Adwokackiej 25% wpływów na konto 34-a mówca podniósł, że w tej sytuacji duże zespoły będą odprowadzały kwoty znacznie wyższe niż zespoły małe, nie mając nieraz środków na własne potrzeby. W tych warunkach byłoby rzeczą słuszną obniżyć procent dla zespołów dużych, które i tak będą w znacznym stopniu uczestniczyły w kosztach urządzania lokalu dla zespołów małych.

Adw. Robert Rudniewski — kierownik ZA nr 1 w Gliwicach — podzielił się z zebranymi informacjami o sposobie zebrania materiałów i opublikowaniu jubileuszowej broszury o 20-leciu adwokatury uspołecznionej w Gliwicach.

Adw. Juliusz Niekrasz — jako przedstawiciel komisji historycznej przy Radzie Adwokackiej — poinformował zebranych o zakończeniu przygotowań do wmurowania w gmachu Sądu Wojewódzkiego w Katowicach tablicy pamiątkowej ku czci 188 adwokatów, wykonujących w 1939 r. zawód na terenie obecnego województwa katowickiego a zamordowanych przez okupanta hitlerowskiego. Broszura pt. „Prawnicy polscy w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie Śląska”, wydana staraniem Rady Adwokackiej w Katowicach i Koła ZBoWiD przy Radzie Adwokackiej, została już rozesłana zespołom adwokackim, a będzie jeszcze przesłana zainteresowanym władzom i instytucjom.

II. Niektóre zespoły adwokackie Katowickiej Izby Adwokackiej obchodziły w pierwszym półroczu 1972 r. 20-lecie swego istnienia. Uroczystości z tej okazji odbyły się między innymi w dniu 19 maja 1972 r. w zespołach adwokackich w Gliwicach. Zasłużeni w pracy zawodowej i społecznej adwokaci otrzymali dyplomy uznania przyznane przez Radę Adwokacką, odznaki „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego” i odznaki „25-lecia miasta Gliwic”. Wydano też broszurę pt. „20-lecie adwokatury uspołecznionej w Gliwicach”.
adw. A. Czacki

Izba koszalińska

1. W dniu 25 kwietnia 1972 r. odbyło się zebranie Zespołu Adwokackiego w Kołobrzegu poświęcone m.in. doskonaleniu zawodowemu. Wykład na temat orzecznictwa Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w 1971 r. wygłosił zaproszony na zebranie wiceprezes Sądu Powiatowego w Kołobrzegu Jan Wróbel.

2. W dniu 6 maja 1972 r. odbyło się kolejne zebranie Koła ZPP w Kołobrzegu, w którym wzięli udział wszyscy członkowie ZA w Kołobrzegu. Na zebraniu prof. dr Tadeusz Nowak z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu wygłosił wykład na temat zasady bezpośredniości w procesie karnym. Prof. Nowak w niezwykłej żywej formie przedstawił szereg oryginalnych poglądów i uwag związanych z funkcjonowaniem zasady bezpośredniości na tle obowiązujących przepisów k.k.

Po zebraniu dziekan adw. Czesław Bielicki przeprowadził z prof. Nowakiem rozmowę, w toku której ustalono, że prof. Nowak na podstawie wystosowanych do niego przez kierowników zespołów adwokackich Koszalińskiej Izby Adwokackiej zleceń będzie udzielał odpowiedzi i opinii prawnych z zakresu postępowania karnego.

3. W dniu 26 maja 1972 r. odbyło się zebranie Zespołu Adwokackiego Nr 3 w Słupsku.

W ramach doskonalenia zawodowego adw. Jerzy Milewski przedstawił główne założenia ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1971 r. Nr 27, poz. 250). W toku dyskusji omówiono rozmaite praktyczne zagadnienia wywołujące się na tle jej stosowania. Wyrażono także pogląd, że postanowienia prawne wspomnianego aktu przewidują niedostateczną kontrolę sądową działania administracji w tym zakresie i stwierdzono trwające od lat kurczenie się kompetencji sądu, spod której odpadają raz po raz coraz to obszerniejsze kompleksy spraw, gdy tymczasem w interesie praworządności leży tendencja akurat odwrotna, mianowicie pogłębianie sądowej kontroli administracji, rozstrzyganie wszystkich spraw cywilnych i karnych właśnie przez sądy, a nie przez organa nie dające tych gwarancji niezawisłości, fachowości i kontroli społecznej, jakie dają sądy.

4. W dniu 18 maja 1972 r. złożył wizytę w Radzie Adwokackiej w Koszalinie naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury Ministerstwa Sprawiedliwości Bohdan Lityński. Naczelnik Lityński interesował się m.in. bieżącymi problemami Koszalińskiej Izby Adwokackiej. W toku przeprowadzonych rozmów dziekan adw. Czesław Bielicki w obecności sekretarza adw. Dominika Maciołka, po przedstawieniu sytuacji kadrowej, stwierdził, że zarówno obecnie jak i w dalszej perspektywie nie zagraża Izbie koszalińskiej deficyt adwokatów, wobec czego nie należy do niej kierować kandydatów z innych województw. Dziekan przedstawił także wysuwany już kilkakrotnie postulat legislacyjny przewidujący możliwość tworzenia 2-osobowych zespołów adwokackich.

5. Dziekan adw. Czesław Bielicki złożył w dniu 27 maja 1972 r. wizytę w Wydziale Administracyjnym KW PZPR w Koszalinie. Dziekan zapoznał kierownika Wydziału Władysława Orłowskiego oraz instruktora Wydziału Stefana Siudzińskiego z aktualnymi zadaniami samorządu adwokackiego. Przedstawiciele KW interesowali się w szczególności społeczno-polityczną działalnością adwokatów Koszalińskiej Izby Adwokackiej.

6. Adw. Andrzej Kowalczyk (ZA Nr 2 w Koszalinie) dokonał wpłaty 500 zł na Fundusz Pomocy Dzieciom M. i Z. Filipowskim.

I z b a o l s z t y ń s k a

W dniu 20 maja 1972 r. odbyło się w Olsztynie Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej.

Zgromadzenie otworzył dziekan Rady adw. Ewaryst Grygiel, witając gości i delegatów. Następnie zebrani uczcili chwilą ciszy pamięć zmarłych w 1971 roku adw. Aleksandra Grossa i adw. Alfonsa Barczewskiego.

Na przewodniczącego zebrania został wybrany adw. Jerzy Przytocki, który zaproponował skład Prezydium przyjęty następnie przez delegatów.

Do Prezydium zostały zaproszone następujące osoby: przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości — sędzia Stefan Stelmachowski, przedstawiciel NRA — adw. Jerzy Bednarczyk, przedstawiciel Sądu Wojewódzkiego — sędzia Stefan Karbowski, przedstawiciel Prokuratury Wojewódzkiej — prok. Ryszard Kijok, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR — tow. mgr Jerzy Budny, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego ZSL — mgr Aleksander Szlachetko, przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu SD — mgr Halina Hermanowicz, sekretarz Podstawowej Organizacji PZPR przy Radzie Adwokackiej — adw. Jan Górny, senior delegatów — adw. Czesław Sienkiewicz oraz przedstawiciele wojskowego wymiaru sprawiedliwości.

Po przyjęciu porządku obrad oraz po wyborze Komisji Wnioskowej zabrał głos dziekan Rady adw. E. Grygiel.

W sprawozdaniu swym dziekan Rady podkreślił między innymi, że w okresie sprawozdawczym (w 1971 roku) miały miejsce doniosłe wydarzenia, które w sposób zasadniczy wpłynęły i będą wpływać na rozwój życia politycznego i gospodarczego naszego kraju.

Uchwały podjęte na VI Zjeździe PZPR nakreśliły nową drogę w naszym życiu polityczno-gospodarczym. Zmierzają one do tego, by w istniejących warunkach można było tymi samymi środkami gospodarować lepiej i rozumniej, a w następstwie lepszej pracy całego społeczeństwa — poprawić warunki życia obywateli.

Jednym z głównych zadań obecnie i w dalszej przyszłości jest realizowanie przestrzegania prawa i praworządności. Adwokatura polska, a więc i adwokaci Izby olsztyńskiej, wypełniając swe funkcje zawodowe tak w zakresie świadczenia usług pojedynczym obywatelom jak i jednostkom gospodarki uspołecznionej, ugruntowują poszanowanie prawa, przestrzegania dyscypliny i porządku.

Wiceminister Sprawiedliwości Adam Zborowski — powiedział dalej dziekan — w wystąpieniu swym na posiedzeniu plenarnym NRA w dniu 30.III.br. oświadczył, że społeczeństwo oczekuje z ufnością, iż realizacja wytyczonych kierunków społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju przebiegać będzie w atmosferze dyscypliny, ładu i porządku, a także w warunkach poszanowania prawa i socjalistycznych norm współżycia społecznego. Szczególną rolę w tym zakresie ma do spełnienia adwokatura, która jest przecież jednym ze współczynników wymiaru sprawiedliwości. Interes społeczny wymaga zatem prawidłowego funkcjonowania adwokatury, świadczenia przez adwokatów pomocy prawnej na wysokim poziomie zawodowym i etycznym. Zdaniem Ministra Zborowskiego, mimo widocznego postępu jest jeszcze w adwokaturze sporo do zrobienia. Można i trzeba lepiej wykonywać swe obowiązki zawodowe, doskonalić organizację pracy i polepszać jej poziom oraz efektywność, usuwać nie uzasadnione stopniem pracowitości i poziomem kwalifikacji dysproporcje w zarobkach.

Wyrazem zrozumienia przez adwokatów naszej Izby swych obowiązków jest między innymi udzielanie bezpłatnych porad prawnych w ramach porozumień zawartych z kilkoma organizacjami społecznymi, coraz szersze korzystanie z uprawnień procesowych w postępowaniu przygotowawczym oraz terminowe składanie pism procesowych i wniosków dowodowych, co przyspiesza postępowanie sądowe.

Adwokatura olsztyńska w wyborach do Sejmu w pełni głosowała na listę Frontu Jedności Narodu, manifestując swą jedność z wszystkimi ludźmi pracy.

Na szczególną uwagę zasługuje udział Koleżanek i Kolegów w kampanii przedwyborczej oraz w pracach komisji wyborczych, co wyraźnie podkreślono w spra-

wozdaniu. Z danych tam zawartych wynika, że 10% adwokatów naszej Izby zatrudnionych było w komisjach wyborczych.

Działalność Rady Adwokackiej w okresie sprawozdawczym opierała się na założeniach ustalonych w programie działalności Rady na całą kadencję oraz we wnioskach uchwalonych na Zwyczajnym Zgromadzeniu Delegatów w dniu 8.V.1971 r. Wysznięty tam postulat pod adresem Ministerstwa Sprawiedliwosci i NRA, aby w przyszłości nie wpisywano na listę naszej Izby osób spoza aplikantów adwokackich, został w pełni osiągnięty.

Opracowany przez Radę Adwokacką plan rozmieszczenia terenowego adwokatów — uwzględniający z jednej strony zapotrzebowanie na pomoc prawną ludności, a z drugiej wysokość obrotów i zarobków, a w tym aspekcie także konieczność zmniejszenia liczby adwokatów w Olsztynie do 24 — znalazł aprobatę w NRA w odpowiedniej uchwale podjętej w tym zakresie.

Ministerstwo Sprawiedliwosci oraz Prezydium NRA, uwzględniając wniosek Rady Adwokackiej w sprawie etatów aplikantów adwokackich, przyznało naszej Izbie na 1972 rok 5 etatów, co w porównaniu z 11 etatami, a nawet z 13 etatami w latach poprzednich jest dużym osiągnięciem Rady Adwokackiej.

W działalności swej tak w okresie sprawozdawczym, jak i poprzednio Rada spotykała się z daleko idącą pomocą i życzliwością ze strony kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR tow. mgr Jana Poznysza.

W grudniu 1971 r. odbyło się spotkanie Prezydium Rady Adwokackiej z Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Omówione zostały niektóre zagadnienia, które były przedmiotem zainteresowania Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Tak jak w latach poprzednich, również w okresie sprawozdawczym panowały poprawne stosunki między zespołami adwokackimi a sądami i prokuraturami.

Rada Adwokacka starała się układać wzajemne stosunki z kierownictwem Sądu Wojewódzkiego i Prokuratury Wojewódzkiej na gruncie wzajemnego szacunku i pełnego zrozumienia.

W następnym punkcie porządku dziennego złożył sprawozdanie prezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej podkreślając, że wydatne zmniejszenie spraw dyscyplinarnych jest dużym osiągnięciem Izby olsztyńskiej.

Następnie przewodniczący zebrania adw. Przytock i odczytał otrzymane pisma od poszczególnych rad adwokackich, skierowane do Zgromadzenia z życzeniami pomyślnych obrad. Pisma takie nadeszły z Katowic, Opola, Warszawy, Kołobrzegu, Białegostoku i Bydgoszczy.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej złożył w jej imieniu adw. Henryk Pietras iuk, wnosząc jednocześnie o udzielenie absolutorium Radzie Adwokackiej.

W toku dyskusji zabrali głos następujący delegaci i goście:

Adw. Andrzej Mirecki zwrócił uwagę na poczynione przez Radę oszczędności na szkoleniu i w związku z tym wnosił, aby kontynuować szkolenia ogólnizbowe, tak jak w poprzednich latach. Prosił też Radę Adwokacką, by wystąpiła do Prezesa Sądu Wojewódzkiego z wnioskiem o zmianę lokalizacji pokoju adwokackiego w siedzibie Sądu Wojewódzkiego, gdyż obecny pokój jest niefunkcjonalny.

Adw. Adamkowski, popierając uwagi adw. Mireckiego w kwestii szkolenia, zwrócił uwagę na niedostateczną informację o istniejących ośrodkach wczasowych, do których adwokaci mogliby być kierowani.

Adw. Świącicki poruszył problem lokalu Zespołu Adwokackiego w Braniewie prosząc, by Rada Adwokacka wystąpiła z wnioskiem do Prezesa Sądu Woje-

wódzkiego o wygospodarowanie w odbudowującym się budynku Sądu Powiatowego w Braniewie odpowiedniego lokalu dla Zespołu Adwokackiego.

Adw. Hoffmann zwrócił uwagę, że jego zdaniem NRA powinna być wybierana przez delegatów wszystkich izb adwokackich. Omówił też problem zbyt niskich opłat zespołowych w sprawach prywatnoskargowych.

Sekretarz NRA adw. J. Bednarczyk, oceniając z punktu widzenia Prezydium NRA pracę Izby olsztyńskiej na podstawie nadsyłanych sprawozdań, protokołów i danych Centralnego Zespołu Wizytatorów, podkreślił, że praca Izby jest coraz lepsza, o czym świadczy zmniejszająca się liczba skarg i zażaleń. Izba olsztyńska należy do tych 4 w skali krajowej, które nie nastęrczają kłopotów NRA. Porównując dane z roku ubiegłego i obecnego, widać wyraźną poprawę.

Kończąc swe wystąpienie przedstawiciel NRA przekazał w jej imieniu życzenia owocnych obrad Zgromadzeniu oraz życzył wszystkim delegatom sukcesów w pracy zawodowej.

Delegat Ministra Sprawiedliwości sędzia Stefan Stelmachowski omówił zagadnienia związane z nowelizacją aktów prawnych dotyczących adwokatury. Mówca oświadczył, że trwający obecnie proces porządkowania prawa w Rzeczypospolitej znajdzie swoje odzwierciedlenie również w nowelizacji ustawy o adwokaturze. Jednakże nie jest to problem, który może być rozwiązany w najbliższym czasie.

Delegat Ministra pozytywnie ocenił pracę całej Izby.

W dyskusji wypowiedzieli się ponadto adwokaci: Czesław Sienkiewicz, Józef Bober, Ryszard Celiński i Wilhelmina Lebiecka. Poruszyli oni zagadnienia dotyczące adwokatów-rencistów, kwestię reprezentowania izb liczbowo mniejszych na Zgromadzenia przez zebranie wszystkich członków, a nie delegatów, oraz sprawę ferii sądowych.

Dziekan Rady adw. Ewaryst Grygiel, odpowiadając na zgłoszone przez delegatów postulaty, stwierdził, że w sprawach lokalizacji Zespołów w Braniewie i w Nowym Mieście Wojewódzka Rada Adwokacka skierowała już odpowiednie pisma do Naczelnej Rady Adwokackiej, Ministerstwa Sprawiedliwości i Prezesa Sądu Wojewódzkiego. Otrzymano już w tych sprawach zapewnienie, że zostaną one pozytywnie załatwione. Pozostałe wnioski delegatów, jeżeli znajdą odzwierciedlenie w tezach Komisji Wnioskowej, będą w miarę możliwości zrealizowane.

W imieniu Wojewódzkiej Rady Adwokackiej i delegatów dziekan podziękował przedstawicielowi Ministerstwa Sprawiedliwości sędziemu Stelmachowskiemu oraz przedstawicielowi Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Bednarczykowi za pozytywną ocenę działalności Izby olsztyńskiej. Podkreślił, że uznanie to zobowiązuje wszystkich członków Izby do tego, by w przyszłości pracować jeszcze lepiej, wystrzegać się spraw dyscyplinarnych oraz zlikwidować skargi do minimum.

Przedstawiony przez Radę Adwokacką preliminarz budżetowy na rok 1972 został przyjęty jednogłośnie. Uchwalono też jednomyślnie składkę na rzecz Rady Adwokackiej w wysokości 4%.

Na wniosek przewodniczącego zebrania udzielono Wojewódzkiej Radzie Adwokackiej absolutorium.

Komisja wnioskowa zgłosiła wnioski na piśmie zawarte w ośmiu punktach. Uchwalone one zostały jednogłośnie.

Obrady zamknął przewodniczący zebrania, dziękując serdecznie zebranyim delegatom za owocne obrady, a zaproszonym Gościom — za przybycie.

adw. Mieczysław Górniak

Izba opolska

Wśród adwokatów odznaczonych ostatnie odznaczeniami państwowymi i innymi znajduje się adw. **Bronisław Fułat**, długoletni członek Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Opolu, znany na terenie Opolszczyzny działacz ludowy i społeczny.

Za swą długoletnią pracę społeczną w Związkach Zawodowych i Spółdzielczości Mieszkaniowej kol. Bronisław Fułat — jako adwokat — został odznaczony w związku z 50-leciem Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości Złotym Krzyżem Zasługi uchwałą Rady Państwa z dnia 15.VI.1972 r., które to odznaczenie wręczył na uroczystym zebraniu w Warszawie w dniu 14.VII.1972 r. członek Rady Państwa Wincenty Kraśko.

Ponadto Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Ceramiki Budowlanej, za zasługi w pracy społecznej i Związkach Zawodowych, przyznał kol. Fułatowi jako przewodniczącemu Komisji Prawnej przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych (w związku z 10-leciem tej Komisji) Złotą Odznakę Związków Zawodowych. Natomiast CZS przyznał kol. Fułatowi najwyższą odznakę spółdzielczą: Odznakę Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

adw. Marian Rogozik

Izba poznańska

Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Poznańskiej Izby Adwokackiej zwołane zostało na dzień 6 maja 1972 r. w gmachu Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Adwokaturę poznańską reprezentowało 80 delegatów wybranych przez zespoły adwokackie i adwokatów niezspolonych.

Zgromadzenie zaszczylił swą obecnością: Wiceminister A. Zborowski, Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej dr Z. Krzemiński, przedstawiciel KW PZPR P. Karpiński, Prezes Sądu Wojewódzkiego S. Fornalik, Wiceprokurator Wojewódzki Z. Zboralski i Prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Poznaniu dr Z. Klafkowski.

Zgromadzenie otworzył dziekan Rady Adwokackiej adw. S. Maciejewski, witając przybyłych Gości oraz wszystkich Delegatów. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych w okresie sprawozdawczym 12 adwokatów, członków Izby.

Następnie dziekan Rady zaproponował kandydatury: adw. Stefana Jauksza — na przewodniczącego zgromadzenia i adw. Z. Zimniakowej — na sekretarza, a jako członków Prezydium — adw. A. Buczmę, II sekr. POP adw. S. Giecwicza i adw. dra B. Szymańskiego. Wszystkie kandydatury przyjęto jednomyślnie. Przy stole prezydialnym zajęli również miejsca Minister Zborowski i adw. dr Krzemiński.

Po przyjęciu zapronowanego porządku obrad i po wyborze Komisji Wnioskowej zabrał głos dziekan Rady adw. S. Maciejewski, który ustnie uzupełnił i omówił doręczone już delegatom pisemne sprawozdanie z działalności za rok 1971, a następnie adw. Kępiński przedstawił sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, uznające działalność Rady w okresie sprawozdawczym za prawidłową.

W związku z przedstawionymi sprawozdaniami wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali adwokaci: J. Waliszewski, J. Goncerzewicz, dr Wąsowicz, A. Buczma, A. Zieliński, W. Knoppek i T. Połomski.

Adwokat Waliszewski poruszył przede wszystkim problemy związane z obroną z urzędu, zwłaszcza w sprawach tzw. aferowych przed sądem wojewódzkim. W związku z tym mówca postulował bardziej realne uregulowanie wynagrodzenia

za obronę z urzędu, i to już w toku trwania procesu, a ponadto bardziej krytyczne ustosunkowanie się do zwolnień od kosztów udzielanych przez sądy. Na marginesie tychże spraw adw. Waliszewski postulował ograniczanie nie planowanych dni rozpraw w toku długotrwałych procesów oraz wcześniejsze zawiadomienie zespołów o wyznaczeniu obrony z urzędu, by umożliwić w ten sposób realne przygotowanie obrony. Zdaniem mówcy, celem ułatwienia pracy obrońcy konieczne jest także zwiększenie liczby sal konferencyjnych w zakładzie karnym.

Ponadto adw. Waliszewski omówił pracę adwokata jako społecznika i zwrócił uwagę na pewne niewspółmierności istniejące również w adwokaturze. Opowiedział się także za wprowadzeniem ferii sądowych.

Adw. Goncerzewicz wskazał w swym wystąpieniu na szereg anomalii istniejących w pracy adwokata. Mówca podkreślił uciążliwość obron z urzędu oraz fakt, że w przeważającej większości są one nie opłacone, co jest sprzeczne z zasadą „każdemu według jego pracy”. Dalej, adw. Goncerzewicz postulował zmianę przepisów postępowania cywilnego polegającą na tym, by w sprawach z urzędu (przy zwolnieniu od kosztów) sąd zasądzał koszty zastępstwa adwokackiego nie na rzecz strony zwolnionej od kosztów, lecz na rzecz zespołu adwokackiego. Następny postulat mówcy — to dopuszczalność pobierania dodatkowych kosztów substytucji ponad opłaty dla zespołu.

Zabierając z kolei głos, adw. dr Wąsowicz stwierdził, że nie można przekreślać instytucji obrony z urzędu, gdyż ma ona za sobą uzasadnienie społeczne, i że oczywiście byłoby najlepiej, gdyby koszty takiej obrony pokrywał Skarb Państwa. Dopóki jednak obowiązują dotychczasowe przepisy, sprawę rozliczenia należności należy pozostawić kierownikowi zespołu. W sprawie wynagrodzeń za substytucje mówca postulował, by rozliczenie nie było obowiązkiem, lecz środkiem wyrównania obrotów. Adw. Wąsowicz wskazał następnie na pilną potrzebę wprowadzenia ferii sądowych oraz na duże trudności w zakresie uzyskania uchylecia aresztu tymczasowego, mimo że śledztwo zostało już zamknięte. Ponadto podkreślił on potrzebę utworzenia konta, np. 35a, na którym byłyby księgowane przyszłe należności adwokata za prowadzenie sprawy długotrwałej, jeżeli została ona przyjęta w fazie postępowania przygotowawczego.

Kolejny mówca adw. Buczma ustosunkował się do niektórych problemów poruszonych w dyskusji stwierdzając, że wcześniej czy później Skarb Państwa będzie musiał przejąć na siebie ciężar wynagrodzenia w sprawach z urzędu. Zwracając uwagę na to, że sądy, wyznaczając obronę z urzędu, nie zawsze zwracają dostateczną uwagę na skład osobowy zespołu, adw. Buczma postulował utworzenie przy Radzie Adwokackiej komórki organizacyjnej, która by przejęła te obowiązki. Przyczyniłoby się to do bardziej prawidłowego rozdziału tych obowiązków.

Następnie adw. Buczma jako przedstawiciel POP omówił działalność i zamierzenia organizacji partyjnej.

Adw. Zieliński poruszył zagadnienie trudności młodego adwokata rozpoczynającego pracę w terenie i w związku z tym postulował zwiększenie częstotliwości szkolenia zawodowego ogólnego oraz w grupach obejmujących kilka sąsiadujących ze sobą powiatów.

Adw. Knoppek podzielił pogląd przedmówcy, że zespoły terenowe nie dysponują dostatecznym materiałem bibliograficznym, co w dużym stopniu utrudnia pracę adwokata, i zwrócił uwagę na to, że samorząd zbyt mało interesuje się pracą młodej generacji adwokackiej po ukończeniu przez nią aplikacji. W sprawie tzw. urzędówek adw. Knoppek wysunął postulat, żeby kierownicy zespołów starali się w miarę możliwości przydzielać obronę z urzędu w sprawach aferowych tym adwokatom,

k którzy występują w tej sprawie z wyboru, o ile oczywiście nie ma tu kolizji. Kończąc swe przemówienie, adw. Knoppek zwrócił się z prośbą pod adresem sądów o rozważenie możliwości sporządzania odpisów protokołów rozpraw w sprawach długotrwałych, dostępnych dla obrońców.

Adw. P o ł o m s k i poruszył zagadnienie wprowadzenia na salę sądową postępu technicznego przez umożliwienie korzystania z aparatury utrwalającej dźwięk lub obraz, co by znacznie ułatwiło pracę wszystkich zainteresowanych.

W dalszej części obrad zabrał głos Wiceprezes NRA adw. dr Zdzisław K r z e m i ń s k i, który w swym przemówieniu podkreślił między innymi to, że obowiązek dokonywania stałego postępu zmusza nas do sprawdzenia, czy obowiązująca ustawa o ustroju adwokatury nie wymaga pewnych zmian. Niezbędne jest też dokonanie weryfikacji obowiązujących regulaminów i sprawdzenie, czy stworzone przez samorząd normy wewnętrzne ułatwiają, czy też utrudniają dalszy postęp w pracy zespołów adwokackich. Normy regulaminowe, które ten rozwój wstrzymują, muszą być zmienione. I to szybko. Bo tylko wtedy będziemy mogli powiedzieć, że działamy po nowemu.

Zmiany powinny iść w dwóch kierunkach: 1) zmniejszania liczby obowiązujących regulaminów przez ich scalenie oraz 2) usuwania przepisów, które tworzą biurokratyczny balast.

Przechodząc do konkretów, mówca wskazał na konieczność odciążenia kierownika zespołu od obowiązków typu biurokratycznego. Tylko wówczas kierownik będzie się mógł zająć sprawami ważnymi dla zespołu. Należy więc skasować obowiązujący dotychczas system parafowania substytucyj, jako niepotrzebny. Zbędne jest też rozliczanie substytucyj, które mają charakter grzecznościowy (chyba że chodzi o zastępstwo w sensie prowadzenia sprawy za innego adwokata).

Szkolenie aplikantów należy przekazać patronom. Wówczas będziemy przynajmniej wiedzieli, kto personalnie odpowiada za to szkolenie.

Liczne zmiany muszą być wprowadzone do regulaminu rachunkowości zespołów adwokackich. Weryfikacji wymaga system zaliczania na arkusz rozliczeniowy należności za obrony z urzędu. Zaliczanie powinno mieć miejsce tylko wtedy, gdy sąd nie zasądził opłat na rzecz zespołu bądź też gdy przeprowadzona egzekucja nie dała efektu.

Istnieje pilna potrzeba stworzenia konta rezerwowego. Czas też najwyższy, by podnieść ryczałt (konto 34a).

W ten sposób będziemy mogli wprowadzić niezbędny postęp do pracy zespołowej oraz poprawić złą sytuację lokalową w zespołach.

Adwokat powinien mieć prawo rozliczać drobne wydatki na podstawie tzw. „oświadczeń”. Tyle tylko, że dotychczasowy pułap tych wydatków, wynoszący 30 zł, jest zbyt niski i powinien być podniesiony do kwoty co najmniej stużłotowej.

Mówca przyłącza się do tych głosów, które opowiadały się za wprowadzeniem ferii sądowych oraz za pełną odpłatnością za obrony z urzędu.

Pod koniec obrad zabrał głos Wiceminister Sprawiedliwości Adam Z b o r o w s k i.

Minister stwierdził, że Rada Adwokacka w Poznaniu wywiązuje się dobrze ze swoich zadań. Zespoły adwokackie Izby działają w lepszych warunkach lokalowych w porównaniu z innymi izbami na terenie kraju. Szkolenie aplikantów adwokackich daje również dobre wyniki. Wiąże się to z dużym wkładem pracy całej Rady Adwokackiej w Poznaniu. Jest w tym też znaczna zasługa osobista dziekana Rady adw. S. Maciejewskiego.

Ustosunkowując się do niektórych problemów poruszonych w dyskusji, Minister oświadczył m.in., co następuje.

Problemy współpracy na styku: adwokatura—sąd—prokuratura powinny być rozstrzygane z udziałem kierownictw zainteresowanych organów.

Zachodzi potrzeba zmiany ustawy o ustroju adwokatury. Komisja Naczelnej Rady Adwokackiej opracowała już konkretne propozycje dotyczące nowelizacji przepisów o ustroju adwokatury. Postulaty te rozpatrzy Ministerstwo Sprawiedliwości w stosownym czasie.

Ferie sądowe są zagadnieniem, które może znaleźć wyraz np. w nowej ustawie o ustroju sądów.

Minister Sprawiedliwości przedstawi Naczelnej Radzie Adwokackiej na Plenum NRA w Warszawie pogląd resortu na zadania stojące przed adwokaturą, strukturę organów i założenia przyszłej nowelizacji ustawy o ustroju adwokatury.

Problem nierówności socjalno-bytowych ma obecnie na uwadze Prezydium NRA i Naczelna Rada Adwokacka.

Minister Zborowski postulował, żeby realizację hasła „samodzielność” wziął w swej ręce samorząd adwokacki. Zaznaczył, że resort stoi na stanowisku, ażeby sprawy organizacyjne oraz dyscyplinarne załatwiał samorząd we własnym zakresie w ten sposób, by nie dawać powodów do ingerencji ze strony Ministerstwa.

Minister omówił również węzłowe zagadnienia polityki karnej.

Kończącą część swego wystąpienia Minister poświęcił zamierzeniom resortu w sprawie organizacyjnego i technicznego udoskonalenia trybu i metod pracy organów wymiaru sprawiedliwości.

Na zakończenie Minister Zborowski życzył Adwokaturze Poznańskiej jak najlepszych osiągnięć w pracy zawodowej i polityczno-społecznej.

Po zakończeniu dyskusji Zgromadzenie zatwierdziło zamknięcia rachunkowe za rok 1971 i udzieliło Radzie Adwokackiej absolutorium, a następnie zatwierdziło jednomyślnie preliminarz budżetowy i projekt uchwały dotyczącej składek.

Ponadto zgromadzeni delegaci postanowili przekazać Radzie do rozważenia i realizacji wnioski przedstawione przez Komisję Wnioskową.

adw. Lesław Runge

I z b a r z e s z o w s k a

1. Zagadnienia na tle współpracy adwokatury z sądem. Z inicjatywy Rady Adwokackiej Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Rzeszowie kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie wyraziło zgodę na odbycie wspólnej narady kierownictwa i aktywu Sądu z członkami Prezydium Rady Adwokackiej w Rzeszowie.

Rada Adwokacka sprecyzowała tematykę spotkania w odpowiednim piśmie do Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie, którą ten ostatni w całości zaakceptował, wysuwając ze swojej strony do omówienia dodatkowe jeszcze problemy.

Zaproponowana przez adwokaturę do omówienia tematyka obejmowała następujące zagadnienia:

1. likwidacja pokątnego pisarstwa oraz stosunek niektórych sądów do tej materii,
2. sprawa zwolnień od opłat sądowych, punktualność rozpoczynania rozpraw i planowe ich zestawianie (unikanie skupiania spraw na koniec każdego miesiąca),
3. wymiana doświadczeń w zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego i orzecznictwa Sądu Wojewódzkiego (wymiana biuletynów, informacja o aktualnej polityce karnej),

4. poradnictwo prawne dla stron,
5. wysokość opłat sądowych w sprawach z oskarżenia prywatnego,
6. wprowadzenie wolnej od rozpraw soboty,
7. możliwość korzystania przez adwokatów (w ważniejszych sprawach) z odpisów protokołów za zwrotem papieru,
8. udzielanie akt do wglądu adwokatom i zespołom adwokackim,
9. działalność niektórych komorników sądowych,
10. dopuszczenie w charakterze oskarżycieli posiłkowych,
11. sprawy inwestycyjne.

Prezes Sądu Wojewódzkiego zaproponował ze swej strony uwzględnienie jeszcze następujących zagadnień:

12. poziomu formy i estetyki pism procesowych oraz poziomu wystąpień,
13. poziomu pracy adwokata (w szczególności chodzi o zastępstwa na rozprawach),
14. kultury uczestnictwa w rozprawach,
15. udziału w koncentracji przez sąd materiału dowodowego,
16. roli adwokata w wykrywaniu prawdy obiektywnej.

Narada ta odbyła się w dniu 17 czerwca 1972 r. w pomieszczeniu Biblioteki Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

W naradzie tej, której przewodniczył prezes Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie mgr Edward Jachczyk, udział wzięli: ze strony Sądu — wiceprezesi SW mgr Zdzisław Swieboda i mgr Włodzimierz Mąkosz, przewodniczący II Wydziału Cywilnego mgr Bronisław Rejman, przewodniczący III Wydziału Cywilnego Rewizyjnego mgr Władysław Bochenek, oraz wizytatorzy Sądu Wojewódzkiego mgr Leopold Nowak i mgr Kazimierz Wojtanowski; ze strony Rady Adwokackiej: dziekan Rady mgr Stanisław Rogoż, wicedziekan mgr Michał Pikor, sekretarz Rady dr Wiesław Grzegorzczak, skarbnik mgr Mieczysław Cincio i członek Rady mgr Emil Górnicki.

Prezes J a c h c z y k, witając zebranych, podkreślił, że podjęta przez Radę Adwokacką inicjatywa zorganizowania tego rodzaju spotkań przedstawicieli adwokatury i sądownictwa pozwala na wymianę szeregu poglądów dotyczących współpracy adwokatury z sądem.

Dziekan Rady adw. Rogoż, zabierając w odpowiedzi głos jako przedstawiciel adwokatury rzeszowskiej, oświadczył, że materiały do dzisiejszej konferencji zostały przygotowane na podstawie pisemnych uwag i ustnych wniosków całej Izby i jej członków, a w szczególności zespołów adwokackich.

Następnie dziekan Rady uzasadnił szczegółowo wszystkie punkty objęte tematyką posiedzenia.

Mówca prosił, by sądy, głównie na prowincji, pomagały adwokaturze eliminować ujemne zjawiska w zakresie likwidacji pokątnego pisarstwa, gdyż stwierdzono, że np. w Brzozowie pisarze ci wchodzą na salę rozpraw i niejednokrotnie usiłują wyrobić u „swoich klientów” przekonanie, iż przez swoją obecność uczestniczą w rozprawie w charakterze pełnomocnika. Stwierdzono też, że właściciele biur pisania podają przekraczając swoje uprawnienia, podejmując się sporządzania szeregu pism procesowych, rewizji, wniosków, i w ten sposób stwarzają nieprawidłową praktykę oraz wprowadzają poważne perturbacje w pracy nie tylko adwokatury, ale i sądów. Zjawiska te w szczególnie ostrej formie występują na terenie powiatów niżańskiego, dębickiego, a nawet ostatnio dość silnie dostrzega się je w Lubaczowie.

Niejednokrotnie zdarza się również, że zwolnienia od opłat sądowych otrzymują strony, które są w możliwości pokryć tego rodzaju wydatki, jak również pokryć na-

leżności przypadające zespołom za prowadzenie spraw zleconych im z urzędu dla stron zwolnionych od opłat.

Dalej — poruszony został problem punktualnego prowadzenia i planowego wyznaczania rozpraw, a w szczególności rozpraw rewizyjnych. Odpowiednie rozmieszczenie w czasie tych rozpraw pozwoli na to, że skróci się czas wyczekiwania na te rozprawy i nie narazi się stron jak również ich pełnomocników na niepotrzebne wyczekiwanie. Pożądane jest, ażeby rozprawy dla adwokatów z terenu w sądzie rewizyjnym były wyznaczane w godzinach rannych bądź w późniejszych godzinach popołudniowych, by umożliwić w ten sposób tym adwokatom załatwienie spraw w miejscu stałego wykonywania przez nich zawodu, jak również udziału w rozprawach rewizyjnych.

Rozważana była przez adwokatwę potrzeba rozplanowania szeregu spraw w poszczególnych dniach tygodnia czy miesiąca, by dzięki temu uniknąć niepotrzebnego spiętrzenia spraw, jak to miało miejsce dotychczas, kiedy to pod koniec każdego miesiąca następowało skupianie rozpraw, powodujące szereg perturbacji i niepotrzebnych kolizji. W szczególności chodzi o to, żeby tak zwane „końcówki” rozpraw, tj. ostatnie merytoryczne rozprawy, były wyznaczane nie w ostatnich dniach miesiąca, lecz normalnie, by w ten sposób uniknąć cytowanego wyżej spiętrzenia spraw na koniec całego miesiąca, jak to ostatnio dość szeroko praktykuje się w sądach. Postulowano zarazem, by po każdej rozprawie, a w szczególności w sprawach rewizyjnych, ogłaszane były wyroki bezpośrednio po rozpoznaniu danej sprawy (co gwarantuje prawidłowe rozstrzygnięcie ze względu na koncentrację uwagi składu orzekającego i sprawność w zakresie ferowania wyroków), a nie jak się zdarzało, że ogłaszano wyroki po kilku różnych poprzednio rozpoznanych sprawach.

Jeśli chodzi o wymianę doświadczeń w zakresie orzecznictwa Sądu Wojewódzkiego i Sądu Najwyższego, to adwokatwa postulowała potrzebę udzielania do wiadomości zwłaszcza odpowiedzi na pytania prawne i orzeczenia Sądu Wojewódzkiego, a to celem wykorzystania tego rodzaju informacji w sprawach szkolenia adwokatów i aplikantów adwokackich.

W kwestii poradnictwa prawnego dziekan Rogoż, kontynuując swoje poprzednie wypowiedzi, postulował przejęcie całego poradnictwa prawnego przez zespoły adwokackie i ich członków, deklarując w tym względzie w imieniu adwokatwy wszechstronną pomoc i udzielanie porad prawnych w jak najszerszym zakresie.

Dziekan zwrócił również uwagę ze swej strony na konieczność obniżania ryczałtów w sprawach z oskarżenia prywatnego, zwłaszcza jeśli chodzi o ochronę czci, naruszenie nietykalności cielesnej albo w sprawach o występki z art. 156 § 2 k.k., gdzie niejednokrotnie określany ryczałt jest wysoki, a zażalenia na tego rodzaju postanowienia określające wysokość tego ryczałtu przedłużyłyby niewątpliwie całe postępowanie.

Zdaniem dziekana konieczny jest w tygodniu jeden dzień wolny od rozpraw, najlepiej sobota. Ten dzień tygodnia przeznaczony jest bowiem na szkolenie wszystkich członków Izby, na prace społeczne i prace w samorządzie adwokackim. Absorbowanie adwokata w sobotę wyznaczonymi rozprawami powoduje również przeciążenie pracą nie tylko adwokata, ale także sądu.

Ciągle nie wyjaśniony jest problem korzystania przez adwokatów z odpisów protokołów rozpraw, głównie w sprawach poważnych, a w szczególności w sprawach z urzędu. Czynienie notatek przez adwokata na rozprawie, a niejednokrotnie potrzeba pisania całego protokołu rozprasza uwagę adwokata, odrywa go od sprawy i nie pozwala na koncentrację uwagi w zakresie stawianych pytań oraz składanych wniosków, co w konsekwencji powoduje niewłaściwą współpracę obrony

z przewodniczącym składu orzekającego. Zagadnienie to jest bardzo ważne, gdyż dotyczy ogółu adwokatów. Jest ono wyrazem troski o prawidłowy przebieg procesu, a w konsekwencji — o prawidłowy wymiar sprawiedliwości.

Również potrzeba udzielania akt do wglądu bądź poszczególnym adwokatom, bądź też zespołom adwokackim podyktowana jest obiektywnymi warunkami pracy adwokatury i sądu.

Dziekan Rogoż stwierdził dalej, że komornicy sądowi nie zawiadamiają pełnomocników stron o podejmowanych przez siebie czynnościach, mimo że w odpowiednich wnioskach egzekucyjnych strony domagają się tego. Są sytuacje takie, że pełnomocnik strony niejednokrotnie nie wie, co dzieje się z egzekucją od momentu złożenia wniosku aż po jej wykonanie włącznie. Należałoby w tym zakresie usprawnić pracę komorników.

Mówca stwierdził też, że zdarzają się wypadki nieuzasadnionego stanowiska sądu co do niedopuszczania adwokata w charakterze oskarżyciela posiłkowego pomimo zachowania w tym zakresie wszelkich wymagań formalnych.

W końcu dziekan Rogoż, reasumując wysunięte postulaty, prosił, by znalazły się one w orbicie zainteresowania kierownictwa Sądu Wojewódzkiego i by na tej platformie współpracy postulaty te zostały uwzględnione.

Wiceprezes Sądu Świeboda, przedstawiając problematykę spotkania zaproponowaną przez kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie, poruszył szczegółowo zagadnienia objęte programem narady.

Wiceprezes Świeboda stwierdził, że niejednokrotnie pisma procesowe sporządzane są na starych, zużytych maszynach, kopie zaś tych pism są nieczytelne. Pisma te zawierają nieraz braki natury formalnej, jak np. brak oznaczenia stron, adresów, dokumentów, zaświadczeń, pełnomocnictw, a niekiedy nawet podpisów pełnomocników. Kompletowanie i uzupełnianie tego rodzaju braków powoduje niejednokrotnie przewlekłość postępowania. Tego rodzaju sytuacja wskazuje na potrzebę większej dokładności i staranności w opracowywaniu pism procesowych. Należy przy tym zwracać uwagę na potrzebę substancjonowania pozwów. Niejednokrotnie w pismach procesowych przedstawia się stan faktyczny, a później generalnie przytacza się dowody bez rozdzielenia tych dowodów i umiejscowienia ich pod ustępami tego pisma dotyczącego poszczególnych okoliczności.

Pisma rewizyjne niejednokrotnie nie zawierają uzasadnienia poszczególnych podstaw rewizyjnych. Zdarzają się błędne wnioski, a bywa i tak, że poprzerastwane są niekiedy poszczególne fragmenty uzasadnienia rewizji, tak że zachodzi potrzeba dopiero podciągania poszczególnych ustępów tych rewizji pod właściwe zarzuty i podstawy rewizyjne.

W tym zakresie powinna zdaniem mówcy nastąpić poprawa.

Jeśli chodzi o kulturę w pismach i wystąpieniach adwokatów, to należy zawsze zachować umiar i oględność w ramach rzeczowej potrzeby, bez wprowadzania elementów emocjonalnych, które niekiedy prowadzą do obraźliwych form postępowania wobec drugiej strony lub pełnomocnika.

Wiceprezes Świeboda poruszył również problem składania niewłaściwych wniosków dowodowych, które nie podają tezy dowodowej, dalej — potrzebę koncentracji materiału dowodowego, kwestię zbędnej przewlekłości postępowania, jak również problem udziału adwokatów w wykrywaniu prawdy obiektywnej, która jest przecież naczelną przesłanką każdego procesu, a w tym zakresie rola adwokatury jest jak najbardziej szeroka.

Po wystąpieniu wiceprezesa Świebody i dziekana Rogoża wywiązała się szeroka dyskusja, w której brali udział kolejno wszyscy uczestnicy spotkania.

W nawiązaniu do formy i estetyki pism zwrócono ze strony adwokatury uwagę na trudne niejednokrotnie do przyjęcia kopie pism sądowych ze względu na ich nieczytelność (bibułkowy papier, dwustronny druk bez odstępów).

Mówiono na temat przewlekłości rozpraw oraz zwrócono uwagę na przepracowanie sądu i trudności związane z brakiem sal do prowadzenia rozpraw.

Jeśli chodzi o kulturę na sali rozpraw, to w tej materii wypowiedział się uczestnik dyskusji adw. Rogoż, który odczytał odpowiedni ustęp Komisji Opiniodawczej przy Radzie Adwokackiej w Rzeszowie. Przygotowała ona na polecenie Naczelnej Rady Adwokackiej odpowiednie wnioski i sprawozdania z przeznaczeniem tych materiałów dla Ministerstwa Sprawiedliwości (w szczególności dla przygotowywanego przez Ministra raportu o stanie prawa w PRL). Ustęp ten brzmi, jak następuje: „Kultura na sali rozpraw zależy od wszystkich uczestników procesu, a przede wszystkim od przewodniczącego. Jego spokój i równowaga, obiektywność w prowadzeniu sprawy, równe traktowanie wszystkich stron, ich wniosków i wypowiedzi oraz poszanowanie godności wszystkich osób występujących przed sądem — stanowią gwarancję właściwego poziomu rozprawy i atmosfery na sali sądowej”.

Zwrócono również w czasie dyskusji uwagę na to, że Rada Adwokacka dołoży wszelkich starań, ażeby nie było niewłaściwych wystąpień przed Sądem.

Należyty poziom pism procesowych pod względem formalnym i merytorycznym kontroluje się przez wizytacje ogólne, a w wypadkach konkretnych uchybień — nawet przez specjalne wizytacje pracy zawodowej adwokata, co w konsekwencji prowadzi do odpowiednich wniosków szkoleniowych, a nawet do odpowiedzialności oraz sankcji administracyjnych i dyscyplinarnych.

Postulowano również, by w okresie urlopów w sądzie i adwokaturze nie doręczano wyroków z uzasadnieniem w sprawach dużych i ciężkich, jak również by nie wyznaczano poważniejszych rozpraw ze względu na techniczną niemożliwość zastąpienia danego adwokata przez innego kolegę.

W czasie dyskusji podkreślono też, że w stosunkach wzajemnych tych dwóch pionów wymiaru sprawiedliwości istnieje sprzężenie zwrotne dodając, że poziom zawodowy adwokatów niewątpliwie determinuje poziom orzecznictwa i odwrotnie. Zwracano uwagę na to, że niejednokrotnie adwokaci przychodzą na salę rozpraw z niepełnym rynsztukiem orzecznictwa. Podkreślano, że jeśli wzajemnie nie będzie się podnosić poziomu i jakości pracy zawodowych, to ogólnie poziom ten będzie się obniżać.

Jeśli chodzi o ryczałty w sprawach karnych, to — jak zaznaczono — w tym zakresie można składać zażalenia z powołaniem się na przepisy art. 552—556 k.p.k.

Dyskutanci podkreślili, że szereg kwestii można uzgodnić w ramach wzajemnego porozumienia i uprzejmości, jak np. kwestie przesunięcia terminów rozpraw. W indywidualnych wypadkach sprawy te rozpoznają przewodniczący wydziału czy też prezes w sądach powiatowych na prośbę adwokata i na pewno taka prośba o przesunięcie terminu rozprawy lub o doręczenie wyroku z uzasadnieniem zostanie uwzględniona.

Przewodniczący wydziałów rewizyjnych stwierdzili, że istnieje możliwość odpowiedniego rozplanowania rozpraw, tak by ograniczyć czas wyczekiwania do minimum, i w tym zakresie oświadczyli, że już najbliższe terminy uwzględnić będą wysunięte w tym względzie na dzisiejszej naradzie postulaty.

Prezes Sądu Wojewódzkiego J a c h c z y k, reasumując wyniki obrad, podkreślił, że postulaty ze strony adwokatury nie mogą wpłynąć ujemnie na wykonanie zadań sądu zarówno pod względem większej sprawności jak i przyspieszenia postę-

powania sądowego. Mówca powołał się w tym względzie na uchwały VI Zjazdu Partii, których realizacja wymaga zdecydowanej i konsekwentnej działalności sądów i całego wymiaru sprawiedliwości.

Prezes Jachczyk stwierdził, że na platformie wzajemnego porozumienia, uprzejmości można zawsze liczyć na pozytywne ustosunkowanie się sądu do konkretnych próśb adwokatów w zakresie przesunięcia terminów, doręczania pism procesowych itp. w okresie urlopów czy też w okresie choroby, ale w tym zakresie nie może wydawać odpowiednich zarządzeń z powodu braku przepisów. Problem wolnej soboty nie znajduje ustawowego uzasadnienia, niemniej jednak w miarę poprawy warunków lokalowych zagadnienie to może być zawsze aktualne.

Prezes Jachczyk pozytywnie ocenił wyniki tego spotkania i oświadczył, że jeżeli adwokatura uzna potrzebę organizowania dalszych tego rodzaju spotkań, to będą one kontynuowane stosownie do konieczności rozważenia nowych problemów wyłaniających się na tle współpracy adwokatury z sądem.

Jeśli chodzi o problem inwestycji, a w szczególności o budowanie pomieszczeń dla zespołów adwokackich w budynkach sądowych, to zdaniem Prezesa kwestie te są do załatwienia na szczeblu centralnym, tj. między Naczelną Radą Adwokacką a Ministerstwem Sprawiedliwości.

W przyjemnej atmosferze wzajemnego zrozumienia i konieczności uregulowania szeregu istotnych problemów zakończono to niecodzienne spotkanie kierownictwa i aktywu Sądu Wojewódzkiego z Prezydium Rady Adwokackiej w Rzeszowie.

2. Jubileusz najstarszego Zespołu Izby. Najstarszy Zespół naszej Izby obchodził swoje 20-lecie istnienia. Jest to Zespół Adwokacki Nr 1 w Rzeszowie, położony przy ul. 3 maja 10. Zespół ten powstał w dniu 1 lipca 1952 r., a pierwszym jego kierownikiem był adw. mgr Michał Pikor, obecny wicedziekan Rady. Zespół zrzeszał wówczas 9 adwokatów. Skład jego stanowili adwokaci: Tadeusz Bilewski, Franciszek Biskup, Bolesław Boczar, Stanisław Dzianott, Hieronim Kowalski, Marcin Miąsik, Janusz Pattek, Michał Pikor i Józef Szczepanik. Kolejno skład osobowy Zespołu uzupełnili potem adwokaci: Franciszek Piątkowski, Zdzisław Książkiewicz, Adolf Nitka, Alfred Karasowski i Zygmunt Panas.

Pierwszymi aplikantami Zespołu byli adwokaci: Janina Białek, Mieczysław Cincio i Wiesław Grzegorzczak. Aplikanci ci, po złożeniu egzaminu adwokackiego w roku 1954, zostali wpisani na listę członków tego Zespołu.

W okresie dwudziestolecia zmarli kol. adwokaci Hieronim Kowalski i Franciszek Piątkowski. Adw. Dzianott oraz adw. Tadeusz Bilewski przeszli na emeryturę, natomiast adw. Alfred Karasowski wykonuje zawód radcy prawnego.

Zespół liczy obecnie 12 adwokatów, a jego kierownikiem jest adw. Janusz Pattek, prezes Komisji Dyscyplinarnej.

Zespół ten wykształcił kilkunastu aplikantów i należy do najbardziej ustabilizowanych pod względem osobowym zespołów Izby.

Uroczystość 20-lecia istnienia tego Zespołu uczcili jego członkowie uroczystym zebraniem w dniu 6 lipca br. i tradycyjną lampką wina .

3. Okresowa narada kierowników zespołów. Dnia 1 lipca 1972 r. odbyła się pierwsza w 1972 roku okresowa narada kierowników zespołów. Naradzie przewodniczył dziekan Rady adw. Stanisław Rogoż.

W naradzie wzięli udział wszyscy kierownicy zespołów oraz wizytatorzy i opiekunowie zespołów, a ponadto członkowie Rady, a jako gość — Aleksander Płak-siak, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

Przedstawiciel PKPS podkreślił z naciskiem, że dotychczasowe zaangażowanie adwokatów członków Izby oraz szeroka pomoc adwokatury rzeszowskiej pozwoliła Komitetowi rozwiązać szereg trudności organizacyjnych w okresie sprawozdawczym.

Dziekan Rady S. Rogoż przedstawił zebrany przebieg obrad plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 29 czerwca 1972 r., informując zebranych o wyborze adw. Zdzisława Czeszejki na stanowisko prezesa NRA i adw. Tadeusza Sarnowskiego na stanowisko sekretarza NRA. Dziekan poinformował również zebranych o wystąpieniu na plenarnym zebraniu NRA Ministra Sprawiedliwości prof. dra Berutowicza, który wygłosił aktualny referat o sytuacji polskiej adwokatury.

Po wystąpieniu dziekana działalność Zespołu Wizytacyjnego omówił wicedziekan adw. Michał Pikor stwierdzając, że półroczny plan wizytacji zespołów Izby rzeszowskiej został w zasadzie zrealizowany. Mimo że z przeprowadzonych wizytacji wynika, iż organizacja zespołów jest właściwa i zespoły są przygotowane do świadczenia pomocy prawnej, to jednak stwierdza się jeszcze pewne niedociągnięcia, które są usuwane przez odpowiednie zalecenia powizytacyjne.

Wizytacje wykazały, że kontrolowano również członków zespołów pod względem zawodowym, etycznym i społecznym (art. 25 u. o u.a.)

Adw. Pikor skoncentrował uwagę zebranych na potrzebie likwidacji zadłużeń, jak również sum zgromadzonych do rozliczenia na koncie 34, a nadto na sytuacji lokalowej zespołów, potrzebie szkolenia wewnątrzzespołowego i ciągłego podnoszenia poziomu zawodowego i społecznego adwokatury. Stwierdził, że zachodzi potrzeba wzmocnienia starań o uzyskanie nowych lokali dla zespołów w Brzozowie, Jaśle, Leżajsku, Strzyżowie i Nisku.

Mówca krytycznie ocenił sporadyczne przypadki niewłaściwego stosunku niektórych członków zespołów do kierowników zespołów, poruszając przy tym szeroko problem skarg i zażaleń.

Wreszcie adw. Pikor omówił wyniki spotkania kierownictwa i aktywu Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie z przedstawicielami prezydium Rady odbytego w dniu 17 czerwca 1972 r. W czasie tego spotkania omówiono szereg aktualnych problemów wyłaniających się na tle współpracy adwokatury z sądami, a w szczególności zagadnienie punktualnego rozpoczynania rozpraw sądowych, wyznaczania terminu tych rozpraw, tak by uniknąć ich spiętrzenia na koniec każdego miesiąca, sprawę opłat sądowych, pokątnego pisarstwa, niedoreczenia w okresie urlopów wyroków z uzasadnieniem w sprawach ciężkich, jak również niewyznaczenia w tym czasie takich spraw. Ze strony zaś Sądu Wojewódzkiego zwrócono uwagę na kulturę sali sądowej, na jakość i formę pism procesowych oraz na szereg innych zagadnień dotyczących zachowania się adwokata w sądzie.

Sekretarz Rady adw. dr Grzegorzczyk omówił sprawy personalne, m.in. wpisy egzaminowanych aplikantów na listę adwokatów, a ponadto wpisy czterech nowych aplikantów na listę aplikantów naszej Izby. Mówca przypomniał, że Rzeszów zamknięty już jest dla dalszych wpisów adwokackich. Również niektóre zespoły w terenie nie są w możliwości przyjęcia nowego adwokata.

Mówca podkreślił również, że kurczą się agendy, a w związku z tym przeciętna liczba spraw maleje. Dodał też, że przeciętna za sprawę systematycznie wzrasta i to jest pozytywny objaw, jakkolwiek w niektórych zespołach na tym tle istnieją jeszcze niedociągnięcia.

Skarbnik Rady adw. M. Cincio omówił sprawy inwestycyj, remontów lokali zespołowych i wyposażenia tych lokali. Wspomniał też o potrzebie rozliczenia dotacji otrzymanych przez zespoły w terminie możliwie najkrótszym i usunięcia pew-

nych niedomagań w zakresie sprawozdawczości, podkreślając konieczność przestrzegania terminów do składania obowiązujących sprawozdań finansowych.

Po wystąpieniu wymienionych wyżej członków Rady wywiązała się dyskusja, w której m.in. zabierali głos kierownicy zespołów adwokaci: du Vall z Jasła, Lewicki z Ropczyc, Ostafil z Krosna, Łyszczek ze Strzyżowa, Szkutnik z Rozwadowa, Rędziniak z Kolbuszowej, Janicki z Brzozowa, Samborski i Pattek z Rzeszowa oraz Bojarczuk z Sanoka. W wypowiedziach swoich wymienieni dyskutanci postulowali potrzebę doręczania im biuletynów sądowych w sprawie udzielanych przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na pytania prawne, poruszali też sprawę pomieszczeń zespołowych i ich wyposażenia oraz sprawę urlopów. Mówiąc szeroko na temat współpracy z sądami podnoszono, że wpisy (tzw. ryczałty) w sprawach z oskarżenia prywatnego są za wysokie i uniemożliwiają wielu ludziom wnoszenie aktów oskarżenia. Poruszono także problem dysponowania sumami na koncie 34a.

Szeroka i rzeczowa dyskusja, stojąca na wysokim poziomie, dotyczyła spraw bytowych adwokatury rzeszowskiej. Tym też akcentem dziekan Rady adv. Rogoż zakończył naradę dziękując zebranych za liczne przybycie i apelując jednocześnie do kierowników zespołów, by podjęte w dyskusji zagadnienia były realizowane w codziennej pracy zawodowej adwokatów.

4. Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Radzie Adwokackiej w Rzeszowie. Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozwija bardzo aktywną działalność, a jego aktualnym prezesem jest adv. Krzysztof Nabywaniec, który został wybrany na to stanowisko po śmierci adv. Antoniego Walickiego.

Zmarły Antoni Walicki, członek Zespołu Adwokackiego Nr 3 w Rzeszowie, był czynnym, aktywnym, ogólnie szanowanym adwokatem naszej Izby, a jego działalność w zakresie krzewienia przyjaźni polsko-radzieckiej była owocna.

Wypada podkreślić, że Koło może się poszczycić zorganizowaniem kilku ciekawych odczytów i imprez. Zamierza też zorganizować wycieczkę do ZSRR celem wymiany doświadczeń z prawnikami i adwokatami radzieckimi.

5. Akcja socjalna. Rada Adwokacka w Rzeszowie utworzyła specjalny fundusz z przeznaczeniem na udzielanie pomocy kolegom-adwokatom członkom Izby rzeszowskiej, mianowicie w zakresie zapewnienia dzieciom tych kolegów kolonii letnich i odpowiedniego wypoczynku w czasie ferii. Na powyższy cel przeznaczono kwotę 10 tys. zł, która rozdzielona zostanie dla dzieci najbardziej potrzebujących wypoczynku oraz dzieci kolegów adwokatów mających najniższe zarobki.

Śladem tej akcji poszły dalsze poczynania Rady. Mianowicie na apel miejscowego dziennika „Nowiny Rzeszowskie” Rada przeznaczyła i przekazała kwotę 1000 zł z przeznaczeniem na kolonie dla najbiedniejszych dzieci.

adv. Mieczysław Cincio